



TARNOWSKI TEATR IM. LUDWIKA SOLSKIEGO
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA TARNOWA

Frances Hodgson Burnett

Pajemniczy Ogród

The Secret Garden





Frances Hodgson Burnett

Frances Hodgson Burnett – angielska powieściopisarka. Urodziła się w Wielkiej Brytanii (24 listopada 1849 w Manchesterze), zmarła w Stanach Zjednoczonych (29 października 1924 w Plandome). W wieku szesnastu lat, po śmierci ojca, przeniosiła się do USA. Wczesnie zaczęła przejawiać zainteresowania literackie, publikując w lokalnych czasopismach opowiadania. Debiutowała w 1877 powieścią *Panna Lowrie*.

Jest autorką około 40 utworów, głównie dla dzieci, które przyniosły jej uznanie i popularność. Wielki sukces odniosła powieścią *Mały lord* (1886), która była prawdziwym bestsellerem pod koniec XIX wieku. Swoje wspomnienia z młodości opisała w książce *Leśna boginka* (1893).

Trwałą sławę przyniosła autorce twórczość dla dzieci, a niektóre jej utwory – tłumaczone na wiele obcych języków – cieszą się powodzeniem do dziś. Do najbardziej znanych należą, obok wspomnianego *Małego lorda*, także *Mała księżniczka* (1888) oraz *Tajemniczy ogród* (1909), który uważany jest za najlepszą powieść tej autorki i zaliczany do klasyki literatury dziecięcej.

Powieści Frances Hodgson Burnett [czytaj: *fransis hodżson bernit*] były wielokrotnie przenoszone na ekran, zarówno kinowy, jak i telewizyjny. „Tajemniczy ogród” doczekał się ośmiu ekranizacji, z których najbardziej znaną zrealizowała w USA Agnieszka Holland w 1993. Powstała również kontynuacja tej historii, już nie opisana w powieści, „Powrót do tajemniczego ogrodu” (2000).

Tomasz Obara

Tomasz Obara – jest reżyserem i aktorem. Urodził się w 1961 roku w Gdyni. W 1985 ukończył studia na Wydziale Aktorskim w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie, a w 6 lat później – studia na Wydziale Reżyserii Dramatu na tej samej uczelni.

Jako aktor zadebiutował rolą Studenta w „Wiośnie Narodów w Cichym Zakątku” Adolfa Nowaczyńskiego, w reżyserii Tadeusza Bradeckiego (Stary Teatr w Krakowie, 1987). W Starym Teatrze wystąpił jeszcze w sztukach: „Operetka”, „Mąż” (według „Nie-Boskiej komedii”), „Kobieta z wydm”, „Człowiek bez właściwości”. Współpracował również jako aktor z Teatrem Bagatela („Makbet”, „Sceny z Nowego Świata”, „Rewizor”, „Kolacja dla głupca”), z Teatrem Ludowym („Seks, prochy i rock & roll”, „Czołem wbijając gwoździe w podłogę”) oraz z Teatrem im. Stefana Jaracza w Olsztynie („Paragraf 22”).

Również w Starym Teatrze zrealizował swój dyplom reżyserski (jednoaktówki Vaclava Havla „Audiencja” i „Protest”, 1990), a następnie wyreżyserował blisko 40 przedstawień na scenach w całej Polsce, w tym w: Teatrze Współczesnym w Szczecinie („Poskromienie złoŹnicy”, 1993; „Paragraf 22”, 1994; „Śmierć i dziewczyna”, 1997; „Tajemniczy ogród”, 2001; „Oskar i Ruth”, 2002; „Chory z urojenia”, 2009); Teatrze im. S. Żeromskiego w Kielcach („Lekcja polskiego”, 1994 – spektakl zaproszony na tygodniową prezentację do St. Petersburga w Rosji), w Teatrze Ludowym w Krakowie - Nowej Hucie („W małym dworku”, 1995;

„Lekarz mimo woli”, 1996; „Kraksa”, 1998; „Seks, prochy i rock & roll”, 1999; „Zagraj to jeszcze raz, Sam”, 1999; „Mąż mojej żony”, 2004 – spektakl nagrodzony za reżyserię, rolę Andrzeja Franczyka oraz za rolę Jacka Stramy na IX Festiwalu Komedii „Talia” w Tarnowie, 2005, spektakl zaproszony na Międzynarodowy Festiwal Teatralny Gavranfest na Słowacji, „Proces”, 2005; „Gaska”, 2006; „Poważny jak śmierć, zimny jak gład”, 2007 – spektakl uhonorowany Grand Prix oraz nagrodzony za reżyserię na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Antycznej na Krymie, 2008; „Wszystko o mężczyznach” – spektakl nagrodzony Grand Prix na XIII Festiwalu Komedii „Talia” w Tarnowie, 2009; spektakl zaproszony na Międzynarodowy Festiwal Teatralny Gavranfest na Słowacji; „Przedstawienie Hamleta we wsi Głucha Dolna”, 2009 – spektakl nagrodzony za rolę Kajetana Wolniewicza na Festiwalu Sztuki Socrealistycznej w Krakowie, 2009), w Teatrze Stu w Krakowie („Zapiski oficera Armii Sowieckiej”, 1995), w Teatrze im. J. Kochanowskiego w Opolu („Ich czworo”, 1997 – spektakl wyróżniony na XXII Festiwalu Klasyki Polskiej w Opolu za reżyserię oraz nagrodzony za rolę Joanny Jędrejek, a także uhonorowany Nagrodą Publiczności na I Festiwalu Komedii „Talia” w Tarnowie, 1997, prezentowany także w Londynie; „Hipnoza”, 1998), w Teatrze im. S. Jaracza w Łodzi („Mieszczanin szlachcicem”, 1988), w Teatrze Rozrywki w Chorzowie (musical „Pocałunek kobiety pająka”, 1997), w Teatrze Bagatela w Krakowie („Dożywocie”, 1996; „Sceny z Nowego Świata”, 2000; „Kolacja dla głupca”, 2003), w Teatrze im. S. Jaracza w Olsztynie („Chory z urojenia”, 1999; „Makbet”, 2002; „Paragraf 22”, 2006; „Wesoło”, 2007), w Teatrze Stu w Krakowie („Czołem wbijając gwoździe w podłogę”, 2000), w Teatrze Muzycznym w Gdyni („Kolacja dla głupca”, 2000), w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku („Dar z nieba”, 2007), w Teatrze Nowym w Zabrze („Pół żartem, pół sercem”, 2009), w Teatrze Capitol w Warszawie („Wszystko o kobietach”, 2010).

Do wielu swoich spektakli przygotował własne adaptacje, a także przystosował na scenę: „Dzumę” Alberta Camusa, „Deszcz” W. Somerseta Maughama, „Portret Doriana Greya” Oscara Wilde’a, „Dziesiątego człowieka” Grahama Greene’a i „Kolekcjonera” Johna Fowlesa.

Spektakl „Tajemniczy ogród” jest pierwszą realizacją Tomasza Obary w Tarnowskim Teatrze im. Ludwika Solskiego.



Odkrywanie obszarów miłości

Rozmowa z TOMASZEM OBARĄ – autorem adaptacji i reżyserem przedstawienia „Tajemniczy ogród”

– Pańska adaptacja powieści Frances Hodgson Burnett „Tajemniczy ogród” podkreśla wątki uniwersalne i podstawowe kwestie...

– Tak, bo ludzie zapominają o podstawowych kwestiach, na przykład o miłości – w najszerszym kontekście tego słowa. Miłość matki do dziecka, miłość ojca do dziecka, miłość wzajemna rodziców – to jest najważniejsza rzecz w życiu człowieka, jedyna budująca tak naprawdę, konstruktywna. To wartość, z której rodzi się cała reszta: siła człowieka do zmagania, chęć do życia, energia życiowa – to wszystko płynie z miłości. Jeżeli człowiek jest tego pozbawiony, a zwłaszcza mały człowiek, dziecko, to wtedy życie staje się bardzo trudne, a dla niektórych dzieci staje się, niestety, po prostu koszmarem. I to jest nawet gorsze niż choroba.

– Choroba – to jeszcze jeden wątek w tej opowieści...

– Bo trzeba w tym momencie powiedzieć – z czego mali widzowie, którzy będą oglądać ten spektakl, zdają sobie przecież sprawę – że nie wszystkie dzieci są zdrowe. Nie dla wszystkich świat wygląda tak jasno i tak prosto: że wstaje człowiek rano z łóżka, je śniadanko, idzie do szkoły, wraca do domku. Niektóre dzieci są tego pozbawione, na przykład z powodu choroby. Ale dziecko poważnie chore, nawet nieuleczalnie chore – bo przecież są i takie dzieci, i często zdają sobie z tego sprawę – łatwiej to wszystko znoszą, jeżeli otoczone są miłością rodziców.

Dziecko, które tej miłości jest pozbawione, przeżywa tak naprawdę udrękę. Ta udręka może mieć różne oblicza – to może być samotność i pustka, to może być ból i cierpienie, żywe i dojmujące. W momencie, kiedy dziecko czuje tę energię płynącą z miłości jego rodziców, jest jakby przez to uczucie chronione i przez każde doświadczenie jest mu o wiele łatwiej przejść.

– Czy to znaczy, że adresatami Pańskiego przedstawienia są dorośli?

– Ja ten spektakl robię dla dzieci, dla swojej córki, która ma 3 latka i która obejrzy to przedstawienie. Dzieci w tym wieku, kiedy 10 lat temu zrobiłem „Tajemniczy ogród” w teatrze w Szczecinie, oglądały spektakl zafascynowane, na widowni była cisza jak makiem zasiał.

– Z tego, co Pan powiedział, wylania się kolejny temat: samotność.

– W tej sztuce mamy do czynienia z samotnymi dziećmi. Mary Lennox, główna bohaterka, w ogóle pozbawiona jest rodziców, ponieważ oboje umarli podczas zarazy w Indiach. Przyjeżdża do swojego wuja, który jest bogatym bratem jej ojca i w jego domu – dopóki nie spotyka Dicka i nie odkrywa tajemniczego ogrodu – przeżywa ogromną samotność. W tym domu, ukrywany przed światem, także na własne życzenie, mieszka też Colin – jej kuzyn, syn wuja. Colin nie wychodzi od lat ze swojego dużego, ciemnego pokoju i przeżywa dramat, ponieważ uważa, że ojciec chciałby, żeby on umarł. Jest przekonany, że ojciec nie tylko go nie kocha, ale wręcz nienawidzi – co dla tego chłopca, tak jak dla każdego innego dziecka, jest tragedią.

Ten spektakl jest o kielkującej miłości, o rodzącej się zdolności człowieka do miłości i o odkrywaniu w sobie obszarów miłości – pod wpływem różnego rodzaju zdarzeń.



FRANCES HODGSON - BURNETT
TAJEMNICZY OGRÓD

THE SECRET GARDEN

Tłumaczenie
JADWIGA WŁODARKIEWICZ

Adaptacja i reżyseria
TOMASZ OBARA

Scenografia
ANNA SEKUŁA

Współpraca scenograficzna
GRAŻYNA ŻUBROWSKA

Muzyka
BOLESŁAW RAWSKI

Asystent reżysera
MARIUSZ SZAFORZ

Inspicjent, sufler
KRYSTYNA FUDYMA

PREMIERA 16 KWIETNIA 2011

OBSADA:

MONIKA WENTA-HUDZIAK
Mary Lennox

PIOTR HUDZIAK
Colin

KAMIL URBAN
Dick

MARIUSZ SZAFORZ
Pan Craven

JOLANTA JANUSZÓWNA
Pani Medlock

PATRYCJA SZWARC
Marta

IRENEUSZ PASTUSZAK
Doktor Craven

TOMASZ OBARA
Ben

JERZY OGRODNICKI / EDWARD ŻENTARA
Pitcher

MATYLDĄ BACZYŃSKA
Duch pani Craven



– *Wkraczamy tu na najwyższy pułap przekazu – wszak miłość jest najważniejsza.*

– Każdy lub prawie każdy dostaje szansę, aby odkryć w sobie taki obszar miłości. Ale nie wszyscy z tego korzystają – bo nie potrafią albo nie chcą, bo zostali tak a nie inaczej wychowani. Są ludzie niezdolni do uczuć wyższych, niezdolni do miłości – i oni są największymi kalekami. Oni pozbawiają się tak naprawdę życia, wegetują. To ludzie, którzy nie doceniają tego fenomenu, którym jest miłość.

Specjalnie używam tego słowa tyle razy, ponieważ jest ono dla mnie bardzo ważne, a w tym spektaklu – najważniejsze. To jest opowieść o rodzącym się życiu, a siłę do tych narodzin, do życia, daje właśnie miłość. Taką relację obserwujemy w spektaklu pomiędzy Dickiem a Mary, pomiędzy Mary a Colinem. To jest także miłość do przyjaciela, do drugiego człowieka w wymiarze czysto duchowym. Ale także w panu Cravenie, ojcu Colina, to uczucie odradza się – bo w nim miłość do syna zawsze była, tylko przez tragiczną śmierć jego żony, a matki Colina, została stłumiona. Cierpienie, którego doznawał po stracie żony, nie pozwalało mu odczuwać miłości do dziecka w całej pełni i nie chciał, patrząc na syna, cierpieć jeszcze bardziej, myśląc o swojej żonie. Często w życiu jest tak, że uciekamy od problemu, od bólu, myśląc, że kiedyś uciekniemy na dobre. A to, oczywiście, jest nieprawdą, bo od problemu się nie ucieknie, nie da się go zamieść pod dywan. Problemy trzeba rozwiązywać, trzeba im stawiać czoła i podejmować wyzwania. Dzieci też powinny to wiedzieć, bo one również mają swoje problemy i swoje wyzwania.



– *Oprócz ważkiej problematyki, Pański spektakl operuje również elementami, które są atrakcyjne z punktu widzenia widowiska – jest tu magia, jest tajemnica, jest piękna muzyka, jest sugestywnie pokazana rola przyrody, uzdrawiającej międzyludzkie relacje.*

– *Mogę panu tylko przytaknąć. Mam doświadczenie ze Szczecina. Spektakl był tam grany przez 6 lat, zawsze przy kompletach.*

– *Wypada przywołać jeszcze jedno słowo-klucz dla zrozumienia przesłania zawartego w tej historii: marzenia.*

– *Próbuję przenieść książkę Frances Hodgson Burnett na scenę najlepiej jak potrafię, wczuwając się w jej ducha. Mamy tutaj do czynienia ze światem w pewnym sensie egzotycznym dla dzieci, ale bardzo intrygującym i pociągającym. Przyjaźń pomiędzy trójką bohaterów to jest rzecz, o której tak naprawdę też wszyscy marzymy. Mówiłem o miłości, ale przyjaźń jest nie mniej ważna. Przyjaźń, która oznacza lojalność, świadomość, że masz drugiego człowieka, który w trudnych dla ciebie chwilach nie wykorzysta twojej słabości, tylko zrobi wszystko, żeby ci pomóc – bezinteresownie, nie oczekując żadnej nagrody. To są rzeczy niezwykle rzadkie i o nich właśnie jest mowa w tej powieści i w tym spektaklu. Wszyscy jesteśmy w jakimś stopniu marzycielami, zwłaszcza dzieci, które marzą o tym, żeby ich życie było piękne, żeby było wypełnione dobrymi zdarzeniami, dobrymi ludźmi.*

I takie postaci widzimy na scenie – jest się czym zainspirować, w co zagłębić, jest w czym odpocząć.

– *W przedstawieniu pojawia się sporo nowych twarzy tarnowskiej sceny...*

– *O aktorach mogę mówić tylko dobrze. Jestem uradowany, że spotkałem taki zespół. Bardzo często pracowałem w teatrach w mniejszych miastach i wszędzie – poza jednym wypadkiem, o którym nie chcę tutaj mówić, o jakie miasto chodzi – wszędzie, gdzie pojechałem, spotykałem fantastycznych ludzi i prawdziwą teatralną atmosferę. Dlatego kiedy dyrektor Żentara zaproponował mi pracę, przyjechałem do Tarnowa z nadzieją i pewnym rodzajem podekscytowania, że znowu się to sprawdzi, że trafię do nowego miasta i przeżyję przygodę. I tak się stało. Ci ludzie naprawdę są fantastyczni! Pracują kapitalnie. Oni już mogliby zagrać premierę, na dwa tygodnie przed wyznaczonym terminem. Bo to są nie tylko bardzo zdolni ludzie, ale i bardzo pracowici. Kochają teatr. Dlatego ta przygoda jest dla mnie fantastyczna i mam nadzieję, że nie ostatnia w tym mieście.*



Twój Ogród

- *Zdecydował się Pan na rzadki zabieg wśród inscenizatorów: nie tylko reżyseruje Pan przedstawienie, ale też gra Pan jedną z ról.*

- *Czy to jest zabieg? Tak naprawdę wyniknęło to z konieczności, nie chcę dodawać tutaj ideologii. Nie było mnie w obsadzie tego przedstawienia – zachorował aktor i musiałem go zastąpić. Cieszę się, że będę miał okazję uczestniczyć w każdym spektaklu i za każdym razem przeżywać tę historię jeszcze raz i słuchać tej pięknej muzyki Bolesława Rawskiego, której słucham bardzo często również w domu. Ale w teatrze nabiera ona jeszcze innego wymiaru.*

- *Ta decyzja wiąże Pana z Tarnowem na dłużej, bo na czas eksploatacji przedstawienia, któremu można wróżyć powodzenie. To może dobrze rokować na dalszą współpracę, bo lepiej pozna Pan tarnowski teatr i jego możliwości.*

- *Mam nadzieję, że tak będzie i że będę miał tutaj swoje miejsce, do którego będę przyjeżdżał i pracował z ludźmi, których lubię i cenię.*

- *Czego życzymy nie tylko Panu, ale i sobie.*

- *Dziękuję serdecznie.*

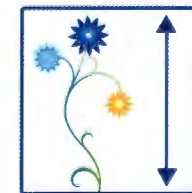
Rozmawiał: Jerzy Świtek



IV - V



VI - VIII



20 - 30 cm

Dyrektor naczelny i artystyczny - EDWARD ŻENTARA

Zastępca dyrektora - RAFAŁ BALAWEJDER

Główna księgowa - ELŻBIETA POPADIAK

Koordynator pracy artystycznej - WIOLETTA ŁAWNIUK

Sekretariat - AGATA SADEL

Specjalista ds. prawno - kadrowych - MACIEJ WIETRZYK

Kierownik techniczny - JERZY PRYZSTUPA

Sekretarz literacki - JERZY ŚWITEK

Specjalista do spraw projektów kulturalnych - MAŁGORZATA SAJDAK

Pracownia stolarska - JÓZEF KIELBASA

Kierownik pracowni plastycznej - ANDRZEJ KRZYCZMONIK

Pracownia krawiecka - MAŁGORZATA JERZYKOWSKA

Oświetleniowcy - TADEUSZ WIŚNIEWSKI, WIESŁAW HABEL

Akustyk - JERZY MILEWSKI

Rekwizytor - STANISŁAW KUTA

Garderobiana - BARBARA ŁAZARSKA

Montażysci dekoracji - BARTŁOMIEJ IWANEK (brygadzysta),

RYSZARD ADAMIAK, ZDZISŁAW MAZUR,

RYSZARD POCIECHA

Magazyn kostiumów - MAŁGORZATA SAIDA

Kierownik administracji - EWA ROSA

Inspektor ds. bhp, p.poż. - WŁODZIMIERZ NĘDZA

Zaopatrzeniowiec, kierowca - KAZIMIERZ PRYBICZY

Kierownik promocji i organizacji widowni - KRZYSZTOF BOGUSZ

Organizatorzy widowni - MAŁGORZATA GUTWIŃSKA,

STANISŁAWA JĘDRZEJEC, MAGDALENA GÓRECKA

Specjalista ds. wizualizacji i reklamy - MACIEJ SROKA

Reklama - KRYSZYNA SZAFORZ



MECENAS TEATRU



**KARPACKA
SPÓŁKA GAZOWNICTWA**

**ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego**



REDAKCJA PROGRAMU

Tarnowski Teatr, grafika/skład Maciej Sroka

TARNOWSKI TEATR IM. LUDWIKA SOLSKIEGO
ul. Mickiewicza 4, 33-100 Tarnów, centrala: (014) 636 12 52,
sekretariat: (014) 636 12 55, e-mail: sekretariat@teatr.tarnow.pl,
www.teatr.tarnow.pl

Informacja, rezerwacja miejsc oraz sprzedaż biletów i spektakli
w godz. 8.00 – 16.00, tel. (14) 636 12 53, 784 976 026,
promocja@teatr.tarnow.pl